Rok 33. Poznań, środa dnia 17 marca 1915. Nr. 62.

WIELKOPOLANIN

«Wielkopolanin« wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel świąt. Przedpłata na pocztach kwart. 1,35 m., z odnoszeniem do domu 1,77 mk. Przedpłata w Poznaniu kwart. 1,20 mk., z odnosz. do domu 1,45 mk., miesięcznie 40 f., z odnosz. 50 f.

Z dodatkiem niedzielnym „Ognisko Domowe."

Ekspedycja: ul. Posadowskiego nr. 39. Telefon nr. 1013.
Redakcja: ulica Dolna Wałowa nr. 1. Telefon nr. 1142.

Inseraty od wiersza drobnego 25 fen. — Rękopisów nie zwraca. — Przy sądowem dochodzeniu naszych pretensji za ogłoszenia, przy konkursach, akordach i t. d. wszelkie rabaty upadają.

Wojna światowa.

Komunikat wielkiej głównej kwatery niemieckiej

z 15-go marca.

Zachodni plac wojny:

Miejscowość kąpielową Westende ostrzeliwały w niedzielę bez skutku dwie kanonierki nieprzyjacielskie. Atak na obsadzone przez Anglików wzgórze na na południe od Ypres poczynił dobre postępy. Odparto częściowe ataki francuskie, na północ od Le Mesnil (w Szampanji) z ciężkiemi stratami dla nieprzyjaciela. W Wogezach walka toczy się jeszcze w niektórych miejscach.

Wschodni plac wojny:

Liczba jeńców rosyjskich z walk na północ od lasu augustowskiego zwiększyła się na 5400. Na północ i na północ-wschód od Przasznysza atakowali Rosjanie znacznemi siłami. Wszystkie ataki się nie powiodły, przyczem nieprzyjaciel odniósł ciężkie straty. Na południe od Wisły nie zaszła żadna zmiana.

Odwrót nowej 10. rosyjskiej armji.

Berlin. Główna kwatera o odwrocie nowej rosyjskiej dziesiątej armji ogłasza, co następuje:

Po zniszczeniu dziesiątej armji w bitwie na Mazurach i kapitulacji w lesie Augustowskim zebrały się resztki trzeciego korpusu rosyjskiego w utwierdzeniach Olity a resztki korpusów syberyjskich trzeciego i szesnastego cofnęły się w kierunku twierdzy Grodna i poza linję rzeki Bobru. Dowódzca armji, generał Siewers, jego szef sztabu generalnego oraz komenderujący generał trzeciego korpusu armji zostali pozbawieni dowództwa, trzy nowe korpusy (drugi, trzynasty i piętnasty) zostały ściągnięte do Grodna, a opróżnione szeregi reszty korpusów zostały uzupełnione rekrutami. W ten sposób powstała w najnowszym czasie dziesiąta armja rosyjska, która w końcu lutego daremnie usiłowała rozpędzić niemieckie wojska, które posunęły się aż do linji nad Bobrem i tuż pod twierdzę Grodno. Podczas tego ataku wojska zniszczonego pod Taurogami a uzupełnionego na nowo piętnastego korpusu armji odniosły wielkie straty. Niemieckie dowództwo nie zamierzało usadowić się w wyłożonej betonem linji nad Bobrem i w fortach grodzieńskich, nie chciało bowiem zająć stanowiska, które odsłoniłoby lewy bok przed nieprzyjacielem. Chodziło raczej o to, aby o ile możności jak najprędzej odzyskać swobodę operacyjną. Poprzednio jednak trzeba było przechować ogromną zdobycz, rozdrobnioną w lesie Augustowskim. Skoro praca ta mniej więcej została ukończoną, rozpoczęły niemieckie wojska ruchy, skierowane ku zamierzonemu nowemu ugrupowaniu się. Prawe skrzydło zajęło w tym czasie przygotowane stanowiska w okolicy Augustowa, inne wojska zgromadzono na odpowiednich miejscach. Podług ułożonego planu przedewszystkiem usunięto wszystkich, także ciężko rannych, żołnierzy. Również kolumny i treny oraz wozy wszelkiego rodzaju wcześnie odesłano, tak, że odwrót wojsk, mimo złych dróg, odbył się prawidłowo. Nieprzyjaciel zgoła nic nie wiedział o ruchach niemieckich wojsk, rozpoczął on nazajutrz przed południem na dawniejsze stanowiska, opuszczone przez niemieckie wojska, ogień artyleryjski, podobnie jak w dniach poprzednich. Niemieckie wojska zajęły już przedtem upatrzone stanowiska, gdy dowódzca rosyjskiej armji, jak wynika z zeznań pojmanych oficerów sztabowych, wydał rozkaz dzienny, w którym była mowa o wielkim sukcesie na całej linji, a podkomendni zawezwani zostali do energicznego pościgu nieprzyjaciela, o którym sądzono, że usadowił się pod Kalwarją.

W wielkim rozdziale co do przestrzeni poruszały się trzeci rosyjski korpus armji z Simna do Lozdziejów i drugi korpus armji z Grodna przez Kopiowo-Sejny do Krasnopola. Reszta korpusów rosyjskich szła przez las augustowski, ale tu napotkały na silny opór niemiecki, którego przełamać Rosjanom się nie udało, chociaż z dwukrotną i trzykrotną przewagą kilka dni z rzędu atakowali pozycje niemieckie. Dnia 9 marca rozpoczęła się ofenzywa niemiecka przeciwko występującymu na rosyjskiem prawem skrzydle trzeciemu korpusowi armji. Gdy ten korpus widział się nagle pod Lozdziejami i Swiętojeziorami na północy zagrożonym z boku i oskrzydlonym, cofnął się spiesznie w kierunku wschodnim i południowo-wschodnim, pozostawiając w niemieckich rękach kilka set jeńców i kilka karabinów maszynowych. Przez to cofnięcie się odsłonił dowódca rosyjski bok sąsiedniego drugiego korpusu armji, którego kolumny 9 marca, jak to donieśli niemieccy dzielni lotnicy, doszły do Berznik i Gib. Przeciwko temu korpusowi armji zwróciła się teraz w dalszym ciągu niemiecka ofenzywa. Jej przeprowadzenie nie było drobnostką, ponieważ było 11 i więcej stopni mrozu, a gołoledź była taka, że tuziny koni padały na ziemię z wyczerpania sił, piechota zaś mogła ujść tylko dwa do trzech kilometrów na godzinę. Dnia 9 i 10 marca przyszło pod Sejnami i Berznikami do bitwy z zaskoczonym nieprzyjacielem, którego straż przednia już się rozwinęła do ataku w zachodnim kierunku pod Krasnopolem i który teraz widział się zniewolonym do rozwinięcia frontu na północ. Sejny i Berzniki wzięto szturmem jeszcze w nocy z dnia 9 na 10 marca. Pod Berznikami zupełnie starto dwa młode pułki i wzięto do niewoli obydwóch komendantów pułków. Rosyjski dowódzca armji, który widział nadchodzące powtórzenie się bitwy z oskrzydleniem, jak na Mazurach, rozkazał. widząc 10 marca, że dalszy opór jest bez widoków powodzenia, całej armji odwrót. Wkrótce niem. lotnicy spostrzegli długie kolumny nieprzyjacielskie w marszu, które znajdowały się na całej linii od Gib do Sztabii przez las augustowski w zupełnym odwrocie ku Grodnu. Dnia 11 marca zajęły niem. wojska w pościgu za nieprzyjacielem Matlacze, Frącki i Giby. Niemiecka dywizja konnicy jeszcze w nocy wzięła Kopciowe szturmem. Było tam 300 poległych Rosjan a 5000 wzięto do niewoli. W niemieck. rękach pozostały 12 karabinów maszynowych i trzy działa. Większych poważnych bitew nie stoczono.

Już sama groźba silnego oskrzydlenia niemieckiego spowodowała nie tylko zagrożone skrzydło, ale całą nieprzyjacielską armię, opartą na froncie w szerokości 50 kilometrów i gotową do ofenzywy, do pospiesznego odwrotu. Doniosłość takiego ruchu, jego skutek moralny i utrata pozostawionego materjału wszelkiego rodzaju powtórnie w lesie augustowskim nie dadzą się chwilowo określić.

Z wschodniego placu boju.

Nędza w nawiedzionych wojną ziemiach polskich.

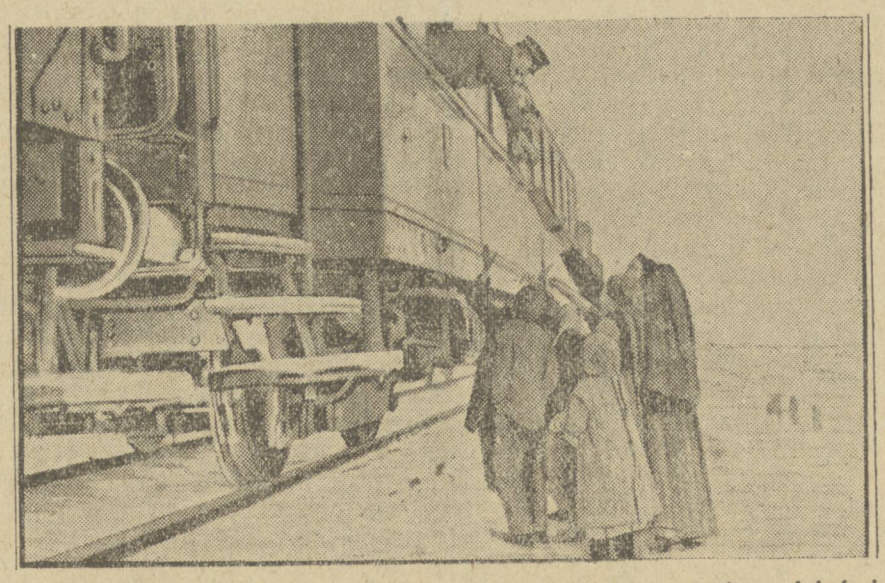

Wynędzniała ludność jednej z polskich wsi, zgromadziwszy się z dziećmi przed przejeżdżającym pociągiem wojskowym, wyciąga rękę, prosząc o żywność.

Niemieckie łodzie podwodne przy pracy.

Niedzielne gazety londyńskie donoszą, że niemieckie łodzie podwodne w sobotę na angielskich i iryjskich wodach rozwijały nadzwyczajną czynność. Wielka ilość angielskich parowców ściganą była przez łodzie podwodne i jedynie dzięki panującej mgle zdołały ujść pogoni. („Berl. Loc. Anz.")

Ofiara krążownika „Kronprinz Wilhelm".

Biuro Reutera donosi, że według telegramu z Buenos Aires parowiec „Churchill" przybył z załogą i 143 pasażarami francuskiego parowca „Guadeloupe" do Pernambuco. „Guadeloupe" zatopiony został na wysokości Fernando de Noronha przez krążownik pomocniczy „Kronprinz Wilhelm".

Walki pod La Basse w oświetleniu angielskiem.

Berlin. „Lokal Anz." donosi z Amsterdamu, że ostatnie sprawozdanie głównodowodzącego armję angielską generała Frencha brzmi następująco: W nocy z czwartku na piątek i w piątek rano przedsięwzięli Niemcy różne kontrataki na zdobyte przez nas stanowiska. Wszystkie ataki zostały odparte bez trudu, przyczem nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty; wzięliśmy 60 jeńców. Wieś Epinette została w ataku nocnym zdobytą z małemi stratami. Mgła uniemożliwiała dalsze operacje. Dalej donosi generał French: Od czasu mojego ostatniego sprawozdania stan rzeczy między Armentieres a La Basse poważnie się zmienił wskutek owocnej inicjatywy naszych wojsk, które dnia 10 b. m. rano zaatakowały nieprzyjacielskie przekopy w sąsiedztwie Neuve Chapelle i je zdobyły. Wspólna akcja wszyskich rodzajów artylerji i piechoty była tak dobrą, że straty w stosunku do uzyskanych sukcesów nie były wielkie. Nasza ciężka artylerja strzelała z pewnym skutkiem, cośmy zauważyli i co potwierdzają jeńcy, którzy oświadczają, że celność naszego ognia wyrządziła wielką szkodę. Jeszcze przed południem cała wieś została obsadzoną. Piechota nasza natychmiast przystąpiła do ufortyfikowania się. Do wieczora cały system niemieckich rowów na długości około 4000 metrów był w naszem ręku a piechota nasza jeszcze 1300 metrów poza pierwszymi nieprzyjacielskiemi przekopami się usadowiła. Narazie poza front przyprowadzono 750 jeńców, dalsi prawdopodobnie nastąpią. W ciągu czwartku nieprzyjaciel czynił różne próby odzyskania terenu, ale wszystkie nie udały się wśród ciężkich strat. Nieustannie przedzieraliśmy się dalej naprzód. Gwałtowna walka toczy się dalej.

Bolimow.

Bolimow, nieszczęśliwa osada z jej 2500 mieszkańcami ucierpiała najwięcej z całej okolicy: naokół ruiny i pustka.

Zrazu mieszkańcy, gdy od kanonady jęły się trząść ściany w domach, szukali schronienia w piwnicach i tam jednak nie było bezpiecznie: w rynku, pośrodku osady, pociski zniszczyły dwa domy, gdzie w piwnicach skryło się sześć rodzin; część z nich udało się uratować, 12 jednak osób poniosło śmierć.

Wtedy szukano ratunku w murach dwu kościołów, które posiada Bolimów. Lecz pociski i tu wpadały, a ludność, szukająca tu ratunku, nie wziąwszy z sobą zapasów żywności, przymierała głodem. Odważniejsi, którzy pragnąc nasycić pragnienie, wyszli z kościoła po wodę, padli trupem na progu kościelnym.

Kanonada bez przerwy trwała dwie doby, na trzeci dzień pociski zaczęły padać na kościoły, zrywając dachy i zabijając wiernych. Wtedy byli zabici: Mozgar, Minkiewicz, Micewicz, Leziecki i inni. Ludzie w bezgranicznej panice, wśród ciemnej nocy, rozświetlanej tylko wybuchami szrapneli, uciekali z nieszczęsnej osady w pola, gdzie pociski nieprzyjacielskie zmiotły: 85-letniego Melmeda, Karczewskiego i innych. Część ich po 30 godzinnej podróży dotarła do Żyrardowa.

W Bolimowie zostało około 250 mieszkańców.

Bolimów jest obecnie jedną wielką ruiną.

Notatki wojenne.

— Car wyjechał z Carskiego Sioła i udał się na front bojowy.

— Parowiec francuski „Auguste Conseil" zatopiła w ubiegły czwartek łódź podwodna niemiecka; — załogę uratowano i przewieziono do Falmouth w Anglji.

— Admiralicja angielska ogłasza urzędowo, że od początku wojny krążowniki niemieckie zatopiły 54 angielskie okręty handlowe, 11 zatopionych zostało przez miny a 22 przez łodzie torpedowe. Od dnia 10 lutego zaatakowały łodzie podwodne niemieckie 7 angielskich parowców w kanale La Manche, w kanale Bristolskim i Irlandzkim. Dwa z tych parowców zatonęły, trzy uszły pogoni, co się stało z dwoma ostatniemi, nie wiadomo. „Köln. Ztg." podając to zestawienie, zaznacza, iż liczba zatopionych okrętów angielskich przez łodzie podwodne, miny i krążowniki niemieckie jest znacznie wyższą.

— Z Królewca donoszą, że lotnik rosyjski przelatywał przez Villendorf pod Szczytnem, rzucał bomby, które zabiły jednego żołnierza i dwa konie. Lotnika zestrzelono.

Wspólne narady polskie a prasa austrjacka.

Wiedeń. Organ finansowych kół austrjackich „Neue Freie Presse" rozpisuje się w swej ostatniej korespondencji z Berlina o niedawnej wspólnej konferencji posłów polskich z zaboru pruskiego z posłami polskimi do parlamentu wiedeńskiego. Dziennik wiedeński zaznacza wprawdzie, że narady te posiadały charakter ściśle poufny, ale mimo to jest w stanie podać o przebiegu ich kilka ciekawych szczegółów. Tak naprzykład twierdzi korespondent berliński tej gazety, że rozprawy nie toczyły się wcale nad sprawą przyszłego stosunku Polaków do rządu niemieckiego, a dotyczyły jedynie spraw ogólno polskich i że delegaci stronnictwa wszechpolskiego (?) wyrażali na konferencji tej zupełną zgodność z uchwałami większości i że Polacy wogóle spodziewają się w przyszłości jak najlepszego uregulowania stosunku swego tak z Berlinem, jak i z Wiedniem.

Praga. We wszystkich dziennikach czeskich pojawiły się wzmianki o wspólnym zjeździe posłów polskich z Niemiec i Austrji. Wzmianki te nie zawierają jednak żadnych szczegółów, nawet nazwisk żadnych nie wymieniono. Prasa czeska przestaje na zakomunikowaniu faktu, że narady były całkiem poufne. (Wat.)

Choroba hr. Wittego.

Z Petersburga donoszą do gazet szwedzkich — jak podaje berliński „Tageblatt", — że hr. Witte umarł na ciężkie zapalenie uszu. Bliższych szczegółów o powstaniu, trwaniu i przebiegu choroby nie podają te gazety.

Komisja budżetowa parlamentu niemieckiego obradowała w sobotę w dalszym ciągu nad sprawą wyżywienia ludności, mianowicie nad sprawą przymusowego bicia świń i ograniczenia wyrobu piwa.

Zjazd katolików niemieckich, według uchwały powziętej w niedzielę przez komitet centralny, w tym roku ze względu na wojnę nie odbędzie się. Ponieważ posiedzenie było pierwsze po wyborze papieża Benedykta XV, komitet wysłał do Ojca św. telegram, wyrażający hołd i wierność katolików niemieckich.

32-gi tydzień wojny.

Walki, które wywiązały się między Niemnem a Wisłą wskutek kontr-ofenzywy rosyjskiej rozpoczętej po klęsce mazurskiej, dotąd jeszcze nie doprowadziły do ważniejszego rezultatu. Sztab niemiecki doniósł o szeregu ze stratami dla nieprzyjaciela odpartych ataków rosyjskich; te potyczki nigdzie jednak zasadniczo nie zmieniły położenia ogólnego.

Po dłuższej przerwie nawiązane znów operacje wojenne w Królestwie Polskiem po lewym brzegu Wisły przybrały według jednego z komunikatów rosyjskich charakter wielkiej bitwy nad Pilicą. Decyzja dotąd nie nastąpiła; tak samo w Karpatach walki toczą się jeszcze w dalszym ciągu o te same pozycje i przełęcze prawie bez względu na ogromnie trudne warunki terenu i klimatu. Niewątpliwie teren wojenny w Karpatach jest jednym z najbardziej uciążliwych we wojnie obecnej i od żołnierzy obydwóch stron wymaga niezwykłej wytrzymałości. Sukcesy odniesione tam przez jedną lub drugą stronę mają dotąd tylko charakter zupełnie lokalny.

Z zachodu sztab niemiecki podał w ubiegłym tygodniu bardzo obszerne sprawozdanie o nieudanej próbie Francuzów przełamania frontu niemieckiego w Szampanji. Swoją drogą walki toczą się tam jeszcze, jak i w innych punktach długiej linji bojowej na zachodzie.

O dotychczasowych rezultatach akcji przeciw Dardanelom sądu jeszcze stanowczo wydawać nie można. Komunikaty francusko-angielskie brzmią pewne siebie i donoszą o szeregu sukcesów w ostrzeliwaniu fortów broniących cieśniny; ze strony tureckiej zaprzeczają temu z naciskiem.

Równocześnie z walką wojskową o Dardanele tocząca się akcja dyplomatyczna chwilowo jeszcze ciągle nie wydała żadnych rezultatów. W Grecji nastąpiło poważne przesilenie wewnętrzne, którego dalszych skutków przewidzieć nie można. Rządy w Zofji i w Bukareszcie w oczekiwaniu dalszych wypadków tymczasem milczą.

Między Rzymem a Wiedniem toczą się — jak się zdaje — z współudziałem Niemiec układy, których wynik prawdopodobnie zadecyduje o postawie Włoch. Tymczasem wszystko odbywa się za kulisami, a szersza publiczność musi jeszcze ciągle cierpliwie czekać, zanim się dowie, co będzie dalej.

W każdym razie pod względem rozwoju akcji wojskowej jak i dyplomatycznej przechodzimy obecnie jeden z ważniejszych okresów w dotychczasowym przebiegu wojny.

Operacje wojenne nad Wisłą.

Na froncie bojowym Królestwa Polskiego rozwijają się żywo operacje wojenne, a krytycy militarni oczekują nowych planów wojennych zwłaszcza od chwili, gdy naczelne kierownictwo armji niemieckiej zapowiedziało w urzędowym biuletynie, że pod Grodnem pewne siły niemieckie mają wolną rękę i mogą być użyte na innym froncie. Wobec tego uwaga sfer wojskowych neutralnych zwraca się znowu na Królestwo Polskie, na ów „przedni teren wojenny", który podzielony jest przez Wisłę na część zadnią i część wschodnią. Rzeka Pilica znowu dzieli zachodnią część na dwa rejony: warszawski i radomski. W części wschodniej, która sięga od Wisły do Bugu i Niemna, mamy pomiędzy Wisłą a Bugiem rejony: lubelski i siedlecki, a na północ od Bugu rejony: płocki, łomżyński i białostocki.

Rejon warszawski pomiędzy Wisłą i Pilicą jest wielką, prawie nieprzerwaną równiną. — Większe lasy znajdują się wzdłuż Wisły i Bzury, zresztą okolice lesiste są rzadkie. Większe bagna znajdują się pomiędzy Wisłą a górnym biegiem Bzury, dalej pomiędzy Bzurą i Nerem, a wreszcie nad Wartą. W stronie północno-zachodniej znajdują się jeziora, które zwłaszcza na północ od Konina, tworzą znaczne przeszkody.

Z pośród rzek, oprócz Wisły, odgrywają ważną rolę Pilica, Bzura z Rawką, a wreszcie obojętna w obecnych stosunkach Warta z Nerem. Tworzą one, zwłaszcza na wiosnę, poważne przeszkody.

Koleje — tak doniosłe dla działań wojennych — są przedłużeniami linji Petersburg-Warszawa do Torunia, Kalisza i Częstochowy, przyczem Skierniewice, Łowicz i Koluszki są najważniejszemi punktami węzłowemi. Drogi i gościńce są w stanie zaniedbanym.

Te przeszkody nie mają dla Rosjan wartości jako linje obronne, gdyż pasy bagniste idą przeważnie w kierunku nieprzyjacielskiej linji pochodowej, jeziora są zbyt wysunięte przed front, a nawet Bzura po obsadzeniu Rawki przez wojska sprzymierzone, stała się jako linja obronna bezwartościową dla Rosjan.

Prócz Warszawy i odcinka Błonie, położonego o 10 kilometrów na zachód od Warszawy, tudzież od Modlina, niema tu stałych („permanent") fortec i cały ten rejon uważany jest za niekorzystny dla pochodu strategicznego armji rosyjskiej.

Rejon radomski jest częściowo górzysty. — Najznaczniejsze wzniesienia znajdują się na południu, a mianowicie wzgórza Krakowskie i Sandomierskie. Wzgórza Krakowskie są niższe (400 metrów) i mają strome i skaliste zbocza, tudzież głębokie i wąskie doliny, a często są pokryte wielkiemi lasami.

Wzgórza Sandomierskie składają się z kilku pasm, które ciągną się prostopadle do linij komunikacyjnych. Łysa góra, wznosząca się do wysokości 650 metrów, tworzy najważniejszą część tych wzgórz. — Te wyniosłości, mając gęste lasy i strome zbocza, są silnemi przeszkodami. Przeszło trzecia część tego rejonu składa się z lasów, które zwłaszcza pomiędzy Pilicą i Wisłą, a także pod Radomiem zajmują znaczne przestrzenie.

Z rzek należy wymienić Pilicę, która obfituje w wodę, dalej Nidę, Kamionnę i Radomkę. Doliną rzeki Kamionna idzie kolej z Koluszek do Zawichostu, a miasto Bzin tworzy tutaj ważny punkt węzłowy. — Koleje sa następujące: Dęblin—Olkusz; Częstochowa—Będzin; Koluszki—Zawichost. — Dla defenzywy rosyjskiej jest tutaj korzystny teren.

Fortyfikacje znajdują się pod Dęblinem, a Wisła jest dominującą przeszkodą na tym odcinku.

Teren na zachód od Wisły jest dla Rosjan na ogół korzystny sam przez się, ale ujemną jego stroną jest wielkie oddalenie od centrów Rosji, tudzież brak kolei. Dalej terytorjum to ujęte jest jakby w kleszcze przez Prusy wschodnie od północy, a Galicję zachodnią od południa. Jak się zdaje, Rosjanie będą wobec tego dążyć do właściwego rozstrzygnięcia wojny na prawym (wschodnim) brzegu Wisły.

Walki najnowsze z ujemnym dla Rosji wynikiem, odbywają się dalej pod Augustowem, Łomżą i Przasnyszem, przyczem wszędzie zabierani są Rosjanie do niewoli.

Na wschód od Wisły toczą się dalej walki pod Rawą i Nowem Miastem.

Bank Przemysłowców w Poznaniu.

Z wydanego sprawozdania za rok 1914 — pięćdziesiąty czwarty istnienia spółki — podajemy co następuje:

Spokojny i zwykły rozwój stosunków gospodarczych został w roku 1914 nagle przerwany wybuchem wojny, która wywarła silny wpływ na ukształtowanie ekonomicznego życia. Zaburzenia europejskiej wojny odbijają się oczywiście i na bilansach instytucji finansowych, mniej wprawdzie pod względem przypływu kapitałów obcych, jak raczej pod względem ograniczenia kredytu. Na stosunki kredytowe wpływało w znacznej mierze zamieranie przedsiębiorczości w interesach i z niem połączony zastój w handlu i przemyśle, który nieraz ponosił straty skutkiem utrudnionej komunikacji i braku towarów jako też skutkiem naturalnego ograniczania się odbiorców w zakupach.

Niektóre gałęzie handlu i przemysłu znacznie ucierpiały, niektóre zaś, mianowicie te, które mają styczność z zapotrzebowaniem wojskowem, snadniej przetrzymały czas krytyczny. Rolnictwo korzystnie naogół spieniężało produkty rolne, zyskując z powodu dostaw wojennych tak na cenach jak i na szybkiem realizowaniu towaru. Pierwotny naturalny ubytek depozytów równoważyły dopływy kapitału ze strony właścicieli ziemskich, którzy bądź to przez spłacanie obligów bankowych, bądź to przez skierowanie gotówki (uzyskanej z dostaw wojennych) do Banku, ułatwiali obroty pieniężne.

W pierwszych dniach mobilizacji, a nawet już i przed tym czasem nabrało wycofywanie kapitałów charakteru pewnego popłochu, tak, że od 25 lipca do 10 sierpnia zwrócił Bank ogółem w Poznaniu 3,123,533,36 mk. depozytów, rozłożonych na 7703 pozycje. Przeciętnie wypłacił w owych dwóch tygodniach codziennie 550 depozytów. Nagłe uruchomienie poważnej tej ilości kapitałów odbyło się bez jakichkolwiek trudności, do tego stopnia, że wypłacano nawet depozyty długoterminowe a niewypowiedziane.

Wojna zastała Bank przy znacznych zapasach gotówki, zastała portfel efektów w sumie 3,216,738,35 mk. nietknięty, tak samo jak portfel prima weksli nadających się do redyskontowania w Banku Rzeszy. Tak więc okazała spółka sprawność w całej pełni, potwierdzając zaufanie społeczeństwa, pokładane w niej od lat dziesiątków. Czas popłochu wojennego minął też stosunkowo szybko. Kapitały poczęły też wkrótce napływać w wielkiej mierze i w szybkiem tempie.

Silny napływ kapitału nie mógł atoli spowodować do udzielania kredytu. Nieomal w całem drugiem półroczu nie załatwiano poważniejszych interesów wcale, raz z powodu dążności do wszelkich ułatwień dla dotychczasowych dłużników, członków, a dalej z powodu niejasnej sytuacji, wymagającej znacznych zapasów gotówki na wszelkie nieprzewidziane wypadki.

Ułatwienia czyniono członkom jak największe, bądź to przez udzielanie prolongacji w płaceniu procentów, bądź to

---

5

Z pamiętników detektywa.

Z angielskiego

przełożyła **G. P.**

(Ciąg dalszy.)

Skoro jednakże okazał kartę wejścia, zaprowadzono go niezwłocznie tajemnemi wschodami do rozmównicy pani Celestin. Był to obszerny salon na pierwszem piętrze z obiciem z ciemno purpurowego aksamitu i blado oświetlony alstralną lampą. W głębi pokoju siedziała na podwyższonym fotelu wróżka, która widząc nowo przybyłego dała znak, aby się zbliżył i wskazała mu krzesło obok siebie. Potem wzięła rękę jego i przy blasku elektrycznego kagańca, zwieszającego się od sufitu nad jej głową, obserwowała bacznie linje na dłoni, a Phillimore czuł, że kończyny jej palców drżały.

— Widzę tu siłę despotyczną — mówiła Sybilla wdzięcznym, lecz przyciszonym głosem. — Życie pana nie upływało trybem zwyczajnym i tak samo popłynie nadal.

— Proszę o fakty — przerwał jej sędzia.

— Czy mam mówić o przeszłości, czy o przyszłości?

— Mów pani o przeszłości, stanowić to będzie gwarancją poniekąd, że i przyszłość dobrze wywróżysz?

— Słusznie — odparła, śledząc uważnie przeszłe koleje życia, — łatwiej przyszłość rozpoznać można. — Następnie powiedziała mu imię i nazwisko, wiek i dzień zaślubin.

— Są to sztuczki, znane każdej choćby najpospolitszej kabelarce — rzekł lekceważąco.

— Czy mam określić charakter pana i sposób jego myślenia?

— To zbyteczne; z zapatrywaniami moimi nie taiłem się nigdy przed nikiem. Proszę powiedzieć coś takiego, o czem prócz mnie nie wie nikt inny, a wtedy uwierzę.

— Tajemnicę twego życia?...

— Chociażby.

— Zbrodnię, którą popełniłeś?

Wzdrygnął się, lecz ochłonął zaraz. — Tak zbrodnię, jeżeli to tak nazwać można.

Nastąpiła chwila milczenia, potem wróżka rzekła wolno i dobitnie: — A więc: otruleś swą żonę!

— To kłamstwo! — zawołał dziko i chciał się zerwać z miejsca, ale ona trzymała mocno dłoń jego i ręka jej już nie drżała.

— To nie kłamstwo — rzekła — pan wie najlepiej, że to prawda. Zachowaj się spokojnie, a opowiem ci dokładnie wszelkie szczegóły morderstwa i powody, które cię popchnęły do niego.

— Dźwięk jej głosu jak nie mniej dotknięcie jej ręki działały nań magnetycznie i trzymały go na uwięzi. Ciekawość zwyciężyła chwilowy lęk i zakłopotanie, odzyskał na nowo krew swą zimną:

— Mów pani, będę słuchał — rzekł przezornie.

— Żona pana była nadzwyczaj zazdrosna i gwałtowna — ciągnęła dalej wróżka.

— Proszę pomijać ogólniki — przerwał pan Phillimore.

— Pan szukałeś rozrywek nie troszcząc się o nią, powziąłeś nadto namiętność gwałtowną do panny Graham, towarzyszki twej pupilki....

(Dokończenie nastąpi.)

pod względem upłat, które ograniczono w uzasadnionych wypadkach do jak najskromniejszych kwot, nie żądając ich w bardzo częstych razach wogóle.

Nadmiar gotówki bezczynnej pod koniec roku sprawozdawczego nie zastraszał zgoła, ponieważ zapotrzebowanie pieniężne po wojnie tak w rolnictwie jak w przemyśle, a zwłaszcza w budowlanym, przypuszczalnie bardzo wielkie przybierze rozmiary.

Drobne oszczędności puszkowe wpływały w pierwszych siedmiu miesiącach normalnie, w ostatnich pięciu zaś okazał się znaczny wpływ wojny. Z zebranych bowiem ogółem w Poznaniu 17,077,43 marek wpłacono do 1 sierpnia 15,269,78 marek, a w ostatnich pięciu miesiącach tylko 1,807,65 marek.

Kasy depozytowe na Zachodzie wykazują dalszy przyrost depozytów. W Gelsenkirchen podwyższył się stan kapitałów obcych o 286,354,17 mk., podczas gdy w Oberhausen wzmogły się depozyty o 271,021,48 mk. Razem złożono w kasach depozytowych w Westfalji i Nadrenji 4,789,616,60 mrk. od założenia począwszy. Suma powyższa rozkłada się na 6301 kont, głównie robotników zatrudnionych w fabrykach i zakładach pzzemysłowych.

Zaburzenia wojenne nie wpłynęły znacznie na rezultat zysków Spółki w roku 1914, mimo wielkiej powściągliwości w udzielaniu nowych pożyczek. Po dokładnej ocenie aktywów i uskutecznieniu odpisów pozostało do dyspozycji walnego zebrania 614,544,00 mk. jako czysty zysk. Zarząd wraz z radą nadzorczą proponują utworzenie nowej rezerwy wojennej w sumie 40,422,40 marek oraz 6 procent dywidendy dla członków.

* * *

Obrót ogólny w roku 1014 wynosił 221,775,340 marek.

Bilans po obu stronach wykazuje 47,664,250 marek.

Czysty zysk wypracowany w tymże roku, mimo wojny, wynosi 614,544 mrk.

Na rok 1915 przechodzi członków 6554 z 10,766 udziałami z odpowiedzialnością 21,532,000 marek.

Zarząd tworzą pp.: Wincenty Bryliński, Bernard Chrzanowaki i dr. Kazimierz Bajoński.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 16 marca 1915.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku.

* **Sejm W. Księstwa Poznańskiego** zwołany na dzień 21 marca r. b. Otwarcie nastąpi w niedzielę o godzinie 12 w południe w gmachu stanów prowincjonalnych. Przed otwarciem odbędą się nabożeństwa dla katolików i dla ewangielików.

* **Na bezdomnych rodaków:** Stanisław, Bernard, Leon J. z Poznania 3 mk. A. Kopczyński z Jeżewa 2,00 mk. Razem 75,80 mrk.

* **Poznań.** Magistrat poznański ogłasza, że do wypiekania placka zakazane jest używanie mąki pszennej, żytniej, owsianej i jęczmiennej. Jako placek uważać należy wszelkie pieczywo, które nie jest ani chlebem ani sucharkiem. Przekraczający ten zakaz karani będą więzieniem do 6 miesięcy lub grzywną do 1500 marek. Rozporządzenie obowięzuje natychmiast.

— Miejska kasa podatkowa z powodu koniecznych prac obrachunkowych zamkniętą będzie od 18 marca do 10 maja r. b. codziennie po południu.

— Kradzież drobiu. Do chlewa dzierżawcy p. Suchockiego na Dolnej Wildzie włamali się w nocy z soboty na niedzielę złodzieje i skradli sześć kur. Złodzieje uszli niepoznani. Nie jest wykluczonem, że złodzieje będą starali się sprzedać swój łup, dlatego przestrzega się przed kupnem od osób podejrzanych.

* **O podburzanie do gwałtów** wdrożyła prokuratorja śledztwo przeciwko redaktorowi p. M. Noskowiczowi z Poznania i p. M. Klimkiewiczowi z Inowrocławia. Pan Klimkiewicz wydał przed dwoma laty pocztówkę z ilustracją, przedstawiającą wyjście ludu polskiego z wywłaszczonej wioski; na odwrotnej stronie obrazku zamieścił wierszyk układu p. Noskowicza. W ilustracji jak również w odnośnym wierszyku dopatrzyła się prokuratorja podburzania do gwałtów.

* **Z Komisji kolonizacyjnej.** Według doniesienia »Pos. Tagebl.« właściciel dóbr rycerskich Oldenburg z Januszewa w powiecie suskim mianowany został ponownie członkiem Komisji Kolonizacyjnej na dalsze trzy lata, do 1 kwietnia 1918 roku.

* **W sprawie wsparć dla rodzin wojaków.** Wobec mylnego mniemania, prosi nas magistrat poznański o zwrócenie uwagi, że do wsparć po wojakach w przyszłości będą uprawnione tylko żony, dzieci ślubne oraz nieślubne niżej lat 15. Dzieci starsze, dziadek i babka, rodzice (ojciec i matka) oraz rodzeństwo rekruta, nie mają prawa do wsparcia, nawet w takim razie, chociaż on ich utrzymywał. To samo odnosi się do rodziców i rodzeństwa na razie odstawionych a później podczas wojny powołanych mężczyzn oraz do niereklamowanych, którzy zostali wybrani przez komisję wojskową i dopiero później zaciągnięci.

* **W sprawie konfiskaty mąki.** Przy ostatnim spisie zapasów nie potrzeba było podawać zapasów poniżej 100 kilogramów. Szereg miast zarządził zgłoszenie i konfiskatę także zapasów poniżej 100 aż do 25 kilogramów. Miasto Poznań z prawa zastrzeżonej możliwości tej nie zrobiło użytku. Magistrat atoli spodziewa się, że osoby, posiadające większe zapasy, z przypadających na nich znaczków na mąkę nie zrobią prędzej użytku, dopóki nie spotrzebują najpierw własnych zapasów, tem więcej, że zapasy przy dłuższem leżeniu i nieodpowiednim sposobie przechowywania łatwo się psują. Jak się dowiadujemy, magistrat gotów jest zakupić po odpowiednich cenach zapasy powyżej 25 kilogramów, naturalnie, o ile znajdują się w dobrym stanie. Kto zatem posiada pewne zapasy, niechaj w interesie ogółu skorzysta z nadarzającej się sposobności i doniesie magistratowi, jaką ilość i za jaką cenę chciałby odstąpić mąkę.

* **Wysyłanie przesyłek pocztowych** do Kongresówki, zajętych przez wojska niemieckie, ogranicza się jedynie do osób wojskowych. Do osób cywilnych nie można wysyłać ani listów ani paczek, ani też pieniędzy, chyba, że wchodzi w rachubę interes publiczny. Jeżeli więc naprzykład kupiec jaki zakupił w Łodzi zboże dla wojska i sam do Łodzi dotrzeć nie może, musi się zwrócić do szefa administracji cywilnej okupowanych części (Chef der Civilverwaltung für Russisch Polen) radcy regencyjnego von Brandenstein'a, za którego pośrednictwem sprawa zostanie załatwioną. Przesyłki w tym przypadku nie uskutecznia poczta, lecz administracja wojskowa.

* **Oddanie ściółki leśnej i torfowej,** grzybów, trawy i t. d. z lasów rządowych. Minister rolnictwa ogłasza, że okólnikiem z 24 sierpnia 1914 r. udzielone upoważnienie, by podczas wojny z lasów rządowych oddawano mieszkańcom w pobliżu lasów ściółkę leśną, rozszerza się także na ściółkę torfową. Dalej upoważnia minister regencje do oddawania ściółki leśnej wszelkiego rodzaju także ogrodowym i właścicielom ogrodnictw, jako zastępować mającej nawóz koński do opakowania inspektów przy wysiewie rozsadek itd. Z reguły ogrodowi powinni płacić za ściółkę leśną pełną wartość; lecz regencje otrzymały upoważnienie, w razie niemożności, do pobierania jednej trzeciej zwykłej ceny, z doliczeniem ewentualnych kosztów własnych. — Dalej okólnik ministra rozszerza rozporządzenie z dn. 10 września 1914 r., odnoszące się do wydawania poświadczeń na zbieranie jagód i grzybów, na cały czas wojny, także i na wydawanie poświadczeń do zbierania trawy z lasów, z warunkiem, że cena zwykła obniżoną zostanie na jednę trzecią. Regencje mają dopuścić do korzystania z tych darów w pierwszym rzędzie ludność uboższą i miejscowym leśnym dać odpowiednie wskazówki. Równocześnie zwraca minister uwagę na to, że zbieranie smardzy (rodzaj grzybów) w przyszłej wiośnie przyczyni się nietylko do powiększenia środków żywności, lecz da ludności prawdopodobnie stosunkowo wysoki zarobek, gdyż dotychczas sprowadzano ich bardzo wiele z Rosji, czego na przyszłość nie będzie potrzeba czynić.

* **Konkursy.** W Ostrowie zgłosił konkurs szewc Wacław Małkowski. — W Antoninie pod Ostrowem zgłosił konkurs gościnny Jan Dolata. — W Raszkowie zgłosił konkurs szewc Antoni Piotrowski.

* **Kurs mleczarstwa we Wrześni.** Dnia 8 kwietnia r. b. rozpocznie się przy stacji doświadczalnej i zakładzie nauki mleczarstwa we Wrześni trzy - miesięczny kurs mleczarstwa. Zgłoszenia przyjmuje dyrektor zakładu, który też udziela bliższych szczegółów. Osoby niezamożne mogą otrzymać stypendja. Wnioski o stypendja podać trzeba na ręce lantratów lub przez Izbę rolniczą do prezesa rejencji.

* **Pociągi motorowe** zaczęły kursować pomiędzy Międzychodem a Zbąszyniem podług następującego rozkładu jazdy: Z Międzychodu o 4,21 rano, 9,47 przed południem i o 2,55 po południu. Ze Zbąszynia o 12,48 w południe i 10,46 wieczorem.

* **Główna.** Zebranie Tow. gimnastycznego »Sokół« odbyło się dnia 7 marca. Do Towarzystwa przystąpiło dwóch nowych członków i zapisało się 8 kandydatów. — Na bezdomnych wskutek wojny uchwaliło Tow. gimnastyczne 10 mk., Tow. M. i. 5 mk., Józef Szymański 5 mk., Fr. Owczarczak, Polak i M. Małecka po 2 mk., J. Szczubliński, P. Gąsiorowski, Fr. Siejak, Ign. Stachowiak, J. Grenda, St. Hoppel, St. Wolny, St. Nawrocki, Fr. Piechocki, Wł. Rozmiarek, St. Kujawa, L. Osowski, Więckowski, Kubicki, Wł. Kupczyk, H. Bulczyńska po 1 mk, St. Majewska 1,50 mk., Marja Szambelan, Roz. Knopczyk i Józef Walaszyk po 50 fen. Razem 45 mk., które złożono u skarbnika związkowego «Sokołów«.

* **Walka z kłusownikami.** Z Czerniejewa donoszą: Rozpaczliwa walka odbyła się pomiędzy dwoma leśnikami hr. Ponińskiego a trzema robotnikami, których przydybano na kłusownictwie. Zastrzelili już pięć zajęcy. Podczas walki na pięści jeden z leśników zranił ciężko robotnika Wienchika z Kawenczyna. Odwieziono go do lazaretu we Wrześni, gdzie nazajutrz umarł.

* **Smutny wypadek.** W Chodzieżu żona rzemieślnika Witta udała się ze starszym synem na targ, a ojciec pracował w warsztacie. W tym czasie 5 letnia dziewczynka, która pozostała sama w mieszkaniu, zbliżyła się do rozpalonego pieca, od którego zajęło się ubranie. Gdy ojciec zajrzał do mieszkania, zastał dziewczynkę prawie zupełnie zwęgloną.

* **Straszne nieszczęście** stało się w Gawłowicach, majętności p. Edwarda Donimirskiego. Rządca p. Zweliński naprawiał coś przy motorze, gdy tenże naraz eksplodował, a cała zawartość benzolu rozlała się na p. Zwolińskiego, który w mgnieniu oka stanął w płomieniach. Aczkolwiek ludzie dominialni płomienie wnet ugasili, to jednakowoż poniósł p. Z. tak niebezpieczne oparzenia, że wkrótce w lazarecie w Grudziądzu wyzionął ducha.

* **Towarzystwo Pożyczkowe w Koźminie.** Walne zebranie odbędzie się we wtorek dnia 23 marca rb. o godzinie 3 po południu. Z nadesłanego nam 39 go sprawozdania za rok 1914 przytaczamy następujące liczby: Obrót ogólny wynosił marek 7,989,589, bilans w aktywach i pasywach przedstawia sumę 2,418,451 mk., do dyspozycji walnego zebrania pozostaje 21,538 marek. Członków przechodzi na rok 1915 — 1222. Fundusze rezerwowe wynoszą 124,613 mk, udziały 223,711 mk., depozyta 1,995,402 mk., weksle 2,392,271 mk. Rada nadzorcza proponuje 5 procent dywidendy. Zarząd tworzą pp. Maks. Moll i L. Paryzek.

* **Ze sądów.** Przed sądem wojennym w Moguncji odpowiadało trzech jeńców wojennych, oficerów francuskich, którzy zbiegli z cytadeli mogunckiej, a których dwa dni później ujęto w okolicy Wormacji. Jednego skazał sąd na 3 miesiące więzienia i 3 dni, obu drugich każdego na 3 miesiące więzienia.

* **Ojcobójca.** Duisburg. 14-letni chłopiec nazwiskiem Czech, uderzył ojca nożem w plecy i skaleczył go w płuca tak, iż stan ojca jest beznadziejny. — Jakie to straszne nieraz rozbestwienie napotyka się wśród młodzieży dzisiejszej.

* **Niemodlin.** Śląsk. Księdza kapelana Wilperta, który był zaopatrzyć chorego w jednej z okolicznych wsi, gdy wracał dorożką do miasta, spotkało nieszczęście. Przy przejeździe przez kolej pociąg najechał na dorożkę i siedzącego w niej kapelana bardzo ciężko pokaleczył. Nieprzytomnego kapelana odstawiono do tutejszego domu chorych

* **125 procent podatku w Berlinie.** Rada miejska w Berlinie postanowiła na ostatniem swem posiedzeniu podwyższyć podatek komunalny z 100 na 125 procent od podatku państwowego. (Poznań będzie w tem »szczęśliwem« położeniu, że płacić będzie 226 procent, jeżeli rada miejska na to się zgodzi, o czem zresztą wątpić nie można).

* **Zesłanie.** Z Kijowa donoszą, że z rozporządzenia wyższej władzy administracyjnej wysłano, na cały czas wojny, do gubernji tomskiej, profesora uniwersytetu lwowskiego, M. Gruszewskiego, aresztowanego w grudniu roku zeszłego w Kijowie i internowanego w więzieniu łukanowskiem.

* **Zasądzony jeniec angielski.** Sąd wojenny w Berlinie skazał w tych dniach angielskiego jeńca wojennego, robotnika kolejowego Johna Bramble z Londynu, na trzy lata i trzy miesiące więzienia za to, że w dwóch przypadkach nie uszanował swego przełożonego w obecności zgromadzonych jeńców.

* **Kalendarz.** Środa dnia 17 marca: Flawiana b. Wschód słońca o godzinie 6 minut 15 — zachód o godzinie 6 minut 4.

Urząd stanu cywilnego.

Poznań, 13 marca.

Umarli:

Supernumerarjusz Jerzy Strauwald 31 l. Marja Sobkowiak 25 l. Podróżujący Józef Steinmetz 31 l. Drogerzysta Stanisław Zacharias 26 l. Bernard Urbaniak 2 l. Henryk Bartkowiak 6 m. Józef Iwanowski 19 dni. Zastępca oficera Oton Degen 31 lat. Joanna Michalska 1 r.

Od Redakcji.

— Pani S. Wiś. w Bab. Do jeńców w Rosji można pisać za pośrednictwem biura Czerwonego krzyża w Kopenhadze, podawszy oczywiście dokładny adres jeńca. Można także posyłać pieniądze i paczki; paczki jednakże nie mogą zawierać towarów mięsnych.

Wiadomości handlowe.

Poznań, 15 marca.

Notowania centralnej Spółki Rolniczej dla zakupu i sprzedaży. Loko Poznań.

Pszenica biała dobra	257,50 mk.
Pszenica żółta dobra	—,— mk.
Żyto nowe 124 funt. holenderskich, towar suchy dobry dominialny	217,50 mk.
Jęczmień dobry wedle jakości	260,— mk.
Owies dobry wedle jakości	257,— mk.

Usposobienie:

Poznań, 15 marca 1915.

Ceny zbożowe giełdy poznańskiej, notowane przez Patronat Związku Spółek (Sekretarjat dla „Rolnika“)

	towar wyborowy	średni	pośledni
Pszenica	—	—	—
Żyto	—	—	—
Jęczmień	—	—	—
Owies	208	203	198

Poznań, 15 marca 1915.

(Urzędowe sprawozdanie miejskiej komisji targowej na targu zbożowym.)

Za 100 kilogramów:

	towar piękny	średni	pośledni
Pszenica	—,—	—,—	—,—
Żyto	—,—	—,—	—,—
Jęczmień	—,—	—,—	—,—
Owies	20,80	20,30	19,80

Ceny rynku zbożowego stwierdzone przez komisją notującą ceny rynku zbożowego w Wrocławiu, dnia 13 marca 1915.

Za 100 kg.

Pszenica (dobry gatunek z ostatnich żniw)	24,70—25,20 mk.
Żyto tak samo	20,70—21,20 mk.
Owies tak samo	20,10—20,60 mk.
Jęczmień na mlewo i paszę z ostatnich żniw	—21,20 mk.

Urzędowe sprawozdanie targowe.

Bydgoszcz, 13 marca.

		Cena najwyższa za 100 kg.	najniższa
Pszenica		25,65	24,65
Żyto		21,65	21,15
Jęczmień dla browarów		21,65	21,15
Jęczmień na paszę		21,50	21,—
Owies		25,80	25,40
Groch do gotowania		90,—	88,—
Groch na paszę		30,—	28,—
Ziemniaki		9,—	8,50
Siano		10,—	9,50
Słoma		6,—	5,60
Masło	za 1 kg.	3,60	3,40
Jaja	za kopę	8,—	7,60
Mleko niezbierane	za litr	—,22	—,20

Niniejszy kwit prosimy odciąć i z dołączeniem należytej kwoty oddać na poczcie.

- - - - - - - - - - - - - - -

Bestellschein.

Herr - Frau . . . . . .

aus . . . . . .

bestellt hiermit für das II. Vierteljahr ... Exemplar der in Posen täglich erscheinenden Zeitung

„WIELKOPOLANIN“

(Zeitungs-Preisliste II-te Abth. U Poln.)

für 1,35 Mark.

Obige 1,35 Mark nebst 42 Pf. Bestellgeld sind heute richtig bezahlt worden.

. . . . ., den . . . . . .

Kaiserl. Post . . . . . .

Walne Zebranie

podpisanej spółki odbędzie się

w czwartek 18 marca wieczorem o godz. 6-ej na sali „Domu Królowej Jadwigi“

przy ulicy Wilhelmowskiej 1.

Bank Przemysłowców.

Bilans — Bilanz

AKTYWA		PASYWA
	Fundusz rezerwowy. — Reservefonds	34 000,—
	Rezerwa specjalna. — Specialreserve	15 000,—
	Fundusz emerytalny. — Emeritenfonds	10 000,—
	Udziały. — Geschäftsanteile	113 770,—
	Depozyta. — Depositen	1 383 547,30
	Do dyspozycji Walnego Zebrania Zur Disposition der Generalversammlung	6 513,35
1 450 709,—	Weksle. — Wechsel	
80 068,05	Banki. — Banken	
14 000,—	Akcje. — Actien	
50,65	Koszta procesowe. — Prozesskosten	
9 790,—	Nieruchomość. — Immobilien	
8 212,95	Gotówka. — Baarbestand	
1 562 830,65		1 562 830,65

Liczba członków. — Zahl der Mitglieder:

Liczba członków 1. 1. 14. — Am 1. 1. 14. betrug die Mitgliederzahl 807

Wstąpiło w roku 1914. — Im Jahre 1914 sind beigetreten 45

852

Wystąpiło w r. 1914. — Im Jahre 1914 sind ausgeschieden 32

Przechodzi na rok 1915. — Auf das Jahr 1915 gehen über 820

Zaniemyśl, dnia 15 marca 1915.

Bank rólniczy

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

Fr. Bilski. Stępa.

Stałe i dobrze płatne - zatrudnienie znajdą -

Ślusarze na narzęd.
Tokarze
Kowale na kotły
Ślusarze automobil.
Monterzy
i Stolarze modelowi

w naszej fabryce

Bracia Lesser
Poznań,
ul. **Nast. Tronu 180.**

Interes kol.-wikt.

z maglą od kilkunastu lat dobrze zaprowadzony, z wiejską klient. z powodu choroby zaraz bardzo tanio do sprzed. Gdzie? wskaże eksped. Wielkopol. pod nr. 417.

Restauracja

na głównej ul. (narożnik) przystanek elektr. kolei, 2 franc. bilardy, salka na 100 osób, dobre urządzenie, z powodu wojskowości do sprzedania albo do wydzierżawienia. **Pośrednictwo pożądane.**

Oferty przyjmuje ekspedycja Wielkopolanina pod nr. 421.

Bilanz für das Jahr 1914.

AKTYWA		PASYWA
	Geschäftsanteile	21 309,15
203 885,—	Wechseldarlehne	
	Spareinlagen	177 938,35
	Reservefonds	22 764,75
	Spezialreserve	4 949,95
12 340,35	Banken	
8 600,—	Actien	
	Zur Disposition der Generalversammlung	1 247,25
3 325,60	Barbestand	
58,50	Kostenvorschüsse	
228 209,45		228 209,45

Zahl der Mitglieder:

Mitglieder waren am 1. 1. 14.	184
Im Jahre 1914. sind eingetreten	12
Zusammen	196
Im Jahre 1914 sind ausgeschieden	10
Auf das Jahr 1915 gehen über	186

Murowana Goślin, den 15 März 1915.

BANK LUDOWY

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

A. Lewandowski. K. Waligórski.

Tani chleb
i inne pieczywo

wykonuje się samemu za pomocą

domowego pieca
do pieczenia

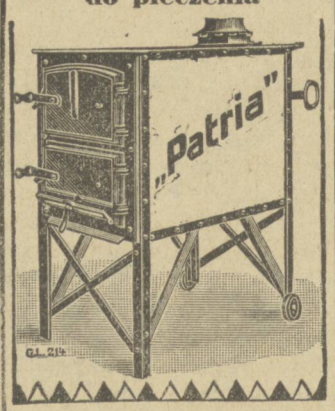

Prospekta bezpłat. u

Braci Lesser
fabryka machin
Poznań.

Persil
do bielizny mączkowanej lub krochmalonej
Henkela Soda do prania

Odpadki
tytoniu od papierosów

poleca

Eugen Sommerfeldt
dawn. Otto Alberty,
Grudziądz.

Swiadectwo:

Pańskie **mydło Herba** zastosowałem z korzyścią przeciw

liszajom

i wągrom i wyrażam Panu podziękę za ten znakomity środek
A. Freund, Hamburg.

Obermeyer'a mydło Herba medycynalne à kawał. 50 fen. **z około 30** proc. **Herba ekstraktu fluidu wzmocnione** mk. 1,00. Do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach i parfumerjach.

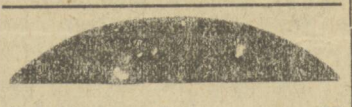

Długa ulica nr. 7
3 pokoje i kuchnia

I ptr, od 1. 4. 15. do wynajęcia
40 mk. miesięcznie.

Długa ulica 7
SKLEPY

nadające się na warsztat, handel warzywa, lub kwiatów, do wynajęcia zaraz lub później.

Kasa oszczędności

Towarzystwa akcyjnego

KWILECKI, POTOCKI & Sp.

Poznań, plac Wilhelmowski 6,

przyjmuje depozyty i drobne oszczędności od 1 marki począwszy, płacąc obecnie od dnia założenia kapitału

3 i pół proc. na każdorazowe żądanie
4 „ „ na wypowiedzeniem kwartalnem
4 i pół proc. „ „ półrocznem

zatem podług umowy.

Biegła
ekspedjentka

do hurt. skład. tow. kolonjalnych potrzebna zaraz lub 1 kwietnia. Zgłoszenia

F. Krysiński, Ostrowo
in Posen.

Potrzebni: Kilku zdatnych **pisarzy, elewów, ogrodników** kaw., **służących** ż. i. k. **strzelców borowych, stangretów** kaw. z usługą, **włódarzy** żon. z zacięż., **kowali** żon. i kaw. na duże dwory.

Procederowy pośrednik posad **Stefan Chełmicki,** Poznań, Podgórna 7 I. Tel. 5272

Tajemnica grobu

Powieść szalenie zajmująca, iż czytając oderwać się od niej nie można.

Cena z franko przesełką
1 mk.

Fr. Chocieszyński,
Poznań — Posen.

Do wydzierżawienia zaraz

piekarnia

od 50 lat zaprowadzona. Zgł. Śródka Ryne 1 I

Kobieta bez serca

Powieść, która rozrywaną była formalnie, gdy zamieszczał ją „Wielkopolanin“

Cena z franko przesełką
1 mk.

Książki na czasie!

Polak w Rosji, znakomity podręcznik do nauki języka rosyjskiego z wymową bez nauczyciela. Cena z przes. **90 f.**

Polak we Francji, podręcznik do nauki języka francuskiego z wymową, bez nauczyciela. Cena z przes. **90 f.**

Nowy słownik kieszonk., rosyjsko-polski i polsko-rosyjski (772 str.), zupełnie nowe wydanie w oprawie i z przesełką . . . . . **4.60** mk.

Najnow. karta Królestwa Polskiego (Polska), nadzw. dokładna, zawierająca każde miasteczko, wieś, drogę itd. Cena **1** mk., z przes. **1,10** mk.

Poleca i wysełа odwrotnie

Fr. Chocieszyński,
Poznań, ul. Posadowskiego 39

Mieszkania!

III-piętro
przy W. Garbarach 38

3 i 4 pokoje z wszelk. przynależ. zaraz korzyst. do wynaj.

Bliższych wiadomości **ul. Posadowsky'ego 39 I.** od 10—11 godz. przed poł.

Herbatę melisową

na kaszel, zaziębienie, chrypkę, dla dzieci i dorosłych bardzo skutecz. poleca **W. Dymland, Poznań W. 7,** Hellmannstr. 16

Pudełko **60** fen.

Nasienie melisowe paczka **50** f.

Ulica Posadowskiego 39,

narożnik ul. Butelskiej 14

do wynajęcia od 1. 4. br.

4 pokoje na parterze

z wszelk. przynależytościami, stosowne na bióro.

Bliż. wiad. u gospodarza od 10—11 przed poł. Tel. 2719.

Berlin, dnia 13 marca 1915.

Ciągnienie przedpołudniowe.

Numera, przy których wygrana nie oznaczona w nawiasach wygrywają 144 marek.

75 119 620 [400] 820 965 **1049** 213 454 **2067** [400] 215 316 21 583 858 **3025** 49 135 229 350 440 540 602 17 799 820 983 85 **4307** 19 777 **5192** 456 697 987 **6150** 68 520 51 757 **7163** 402 652 757 **8020** [300] 473 507 930 **9058** 213 21 25 316 41 408 722 905

10174 487 793 **11**033 888 **12**365 435 57 503 32 621 50 **13**112 219 355 560 673 933 **14**441 652 893 985 **15**042 114 50 354 539 743 955 91 **16**005 [500] 7 110 60 [400] 996 **17**032 145 53 313 74 468 504 7 889 953 **18**312 623 894 **19**027 210 482 537 744 857 997

20070 154 299 33 574 626 37 739 807 **21**018 54 172 270 398 685 829 931 [300] **22**169 290 458 539 650 [500] 61 784 802 **23**895 **24**233 644 845 909 75 **25**422 528 945 46 66 78 **26**176 97 799 802 949 **27**011 106 [300] 320 34 41 [300] **28**128 308 68 425 608 784 **29**006 109 [300] 355 469 560 655

30283 375 792 937 **31**126 238 456 998 **32**032 223 93 374 810 40 972 **33**158 552 **34**026 294 653 **35**120 220 365 407 68 952 **36**313 477 560 84 690 [300] 37 727 **37**313 88 **38**157 333 514 81 [400] 617 53 732 908 **39**004 [300] 107 227 317 429 653

40026 53 412 596 **41**133 71 99 237 356 896 **42**029 344 550 605 62 772 910 13 **43**091 [300] 232 433 565 713 [300] 864 **44**002 35 215 448 [300] 83 598 [300] 762 **45**208 46 499 502 5 638 778 82 **46**000 66 895 **47**190 **48**839 54 78 [300] **49**164 324 48 425 680 839 71

50525 97 830 56 **51**023 76 158 548 983 **52**020 134 52 561 815 39 953 **53**147 278 476 658 82 782 823 **54**016 316 20 50 493 613 **55**381 473 605 771 **56**108 211 18 47 [300] 640 **57**006 117 233 976 **58**041 349 573 709 93 **59**515 635 911

60630 75 701 900 93 **61**122 233 59 521 [400] 693 898 **62**121 249 66 83 604 779 910 **63**020 35 39 351 [300] 632 59 765 948 77 **64**249 418 522 63 92 669 76 794 **65**064 106 208 28 497 508 75 755 860 **66**234 372 96 403 54 786 **67**109 40 219 90 523 49 661 828 937 **68**032 288 **69**038 420 70 603 847 60 900 84

70092 225 328 762 804 **71**022 278 538 47 83 708 76 937 **72**168 394 **73**038 [300] 191 707 [400] 41 811 **74**053 57 450 74 99 633 821 27 937 [300] 81 **75**144 66 476 **76**254 313 37 564 651 62 94 780 834 **77**067 383 510 27 41 627 824 **78**104 231 457 524 606 67 849 924 **79**061 249 547 51 790 804 15

80041 224 [1000] 418 722 **81**062 972 **82**036 56 59 66 [300] 351 452 [300] **83**080 107 308 21 605 801 81 [500] 89 920 **84**114 249 89 628 60 90 714 **85**033 160 225 301 729 885 **86**161 285 464 619 51 68 **87**073 156 392 585 **88**059 292 416 552 797 941 45 **89**030 39 76 814 777 860

90357 406 543 672 713 17 49 961 **91**090 307 504 **92**047 85 447 533 85 **93**261 [300] 468 706 836 913 48 **94**039 116 508 94 687 925 **95**107 273 84 474 583 90 945 **96**359 418 70 71 87 622 725 72 816 931 50 **97**219 43 86 317 537 57 603 75 930 [500] **98**235 [400] 533 660 70 [300] **99**034 305 440 41 71 761 838 960 69

100156 278 330 534 **101**140 281 351 427 45 844 918 [300] 28 32 86 **102**109 62 330 533 700 6 847 [300] 938 **103**202 341 75 442 558 865 944 **104**093 137 377 491 793 921 **105**134 265 562 84 88 637 743 94 [300] 861 964 **106**130 76 431 525 48 64 871 **107**861 84 900 **108**233 87 337 798 817 63 **109**020 402 13 665

110058 221 458 70 [300] 759 [500] 815 936 54 **111**077 422 707 **112**277 593 [400] 645 54 72 840 924 **113**058 74 76 208 53 334 709 984 **114**033 50 251 620 32 758 **115**520 64 **116**218 418 645 **117**192 [300] 266 479 555 94 655 **118**143 66 229 371 511 **119**327 484 563 771 888 [300] 918

120171 491 710 918 23 [400] 80 **121**284 548 **122**522 606 704 980 90 **123**142 89 815 20 58 **124**023 85 306 42 604 85 898 908 **125**135 406 83 536 685 734 902 60 **126**873 940 [400] **127**257 92 322 409 693 891 995 **128**092 210 63 70 83 381 83 593 693 983 **129**049 66 143 [300] 363 433 564 650 91 95 905

130071 165 241 391 **131**111 437 954 72 **132**001 7 60 476 564 726 925 **133**304 521 633 753 823 95 **134**220 [1000] 65 633 60 69 845 390 905 **135**177 403 91 574 715 880 999 **136**014 49 183 [400] 777 803 92 **137**025 139 255 801 717 **138**018 152 218 380 97 583 [300] 870 **139**225 93 595 655 [300] 59 75

140180 233 52 614 71 933 **141**081 202 634 760 **142**214 504 670 715 [1000] **143**209 479 543 95 604 786 **144**034 355 508 845 51 **145**107 203 404 [300] 542 730 894 917 **146**261 385 432 532 **147**208 **148**166 **149**435 693

150196 328 65 83 440 537 671 965 **151**071 **152**475 734 984 81 **153**008 95 853 **154**524 840 [300] **155**463 79 81 682 99 **156**111 60 367 **157**185 328 643 [300] **158**004 168 541 613 832 61 77 [5000] 99 [300] 989 **159**554 298 404 811

160024 302 930 **161**053 121 237 428 [500] 522 686 751 829 **162**047 77 99 116 344 619 29 71 715 887 **163**104 248 673 721 923 **164**045 98 135 [300] 328 65 795 **165**082 668 980 95 **166**389 711 896 **167**101 367 601 69 **168**097 126 504 687 721 45 820 992 **169**006 679

170033 46 662 **171**014 269 763 [300] 839 **172**020 439 40 531 33 741 902 43 **173**660 761 825 **174**368 603 739 863 **175**121 [300] 238 376 470 538 44 754 900 **176**234 65 305 22 406 895 **177**130 81 543 71 654 785 **178**047 80 211 335 97 494 779 971 **179**069 263 867 979

180034 100 215 319 38 411 **181**238 393 484 540 714 **182**554 891 **183**016 284 373 403 748 971 **184**095 116 588 95 605 756 **185**328 71 538 73 828 43 **186**182 535 656 960 **187**206 418 19 529 76 85 741 51 998 **188**052 860 **189**032 278 354 662 736

190185 261 424 86 88 834 [500] 71 **191**244 307 466 937 83 **192**218 303 649 55 751 908 **193**054 154 [300] 58 203 771 844 [300] **194**007 111 18 72 91 93 238 80 307 85 **195**085 257 556 693 **196**125 36 39 221 573 887 991 **197**250 761 **198**026 572 704 62 952 **199**183 254 406 623 39 80 943

200193 404 756 859 **201**176 343 83 [300] 420 64 588 **202**109 431 571 715 40 **203**180 93 216 51 305 41 476 594 600 89 907 45 74 81 **204**417 53 512 655 82 831 52 [300] **205**041 146 630 715 53 808 **206**420 89 657 66 74 **207**125 58 521 719 **208**208 495 557 638 849 **209**050 165 321 700 63 855 [300]

210737 858 953 **211**038 258 367 479 701 362 910 **212**268 422 677 [400] 90 853 **213**051 89 315 65 413 83 **214**565 676 [300] 823 48 **215**363 971 **216**556 623 **217**085 153 [300] 273 [300] 378 581 **218**162 205 83 336 530 966 **219**126 515 909

220327 52 469 590 743 99 **221**204 551 731 843 53 90 **222**167 97 449 605 37 750 95 826 45 957 **223**596 908

Berlin, dnia 13 marca 1915.

Ciągnienie popołudniowe.

Numera, przy których wygrana nie oznaczona w nawiasach wygrywają 144 marek.

440 94 504 83 **1092** 227 592 816 **2**133 712 980 **3056** 496 537 **4**459 708 824 33 [300] 910 40 52 **5**079 156 269 86 98 372 522 **6**161 492 506 859 64 907 **7**223 38 355 [300] 75 83 488 577 [500] 604 82 705 820 914 89 **8**229 576 800 934 **9**189 248 376 425 612 41 915 78

10029 [300] 66 191 202 399 693 850 **11**012 77 102 424 44 623 895 997 **12**222 96 307 17 50 546 768 927 62 **13**036 155 71 269 614 21 762 **14**027 388 596 **15**072 135 235 92 301 431 692 908 **16**026 583 934 **17**001 14 79 86 88 91 96 209 47 60 809 40 54 903 50 52 **18**091 567 621 883 [300] **19**063 322 98 440 520 862 90 925

20160 331 527 720 94 937 **21**094 [300] 176 81 245 356 461 530 848 [300] 980 98 **22**026 325 420 50 537 [300] 655 837 75 969 **23**766 839 96 960 94 **24**357 438 [300] 629 48 729 803 945 **25**014 115 965 **26**202 622 958 **27**016 99 386 784 918 **28**351 430 687 909 21 **29**026 410 43 638 841 [300]

30083 247 394 516 86 745 53 56 **31**086 207 49 673 802 21 **32**376 **33**225 555 630 895 946 **34**225 98 841 908 **35**015 54 152 289 332 [400] 401 610 35 979 **36**001 39 60 124 207 52 [1000] 363 469 524 989 **37**101 249 479 91 711 60 862 934 **38**034 359 428 56 542 708 50 838 65 [300] 941 **39**092 95 129 81 560 682 903

40208 605 95 876 **41**059 96 220 73 80 458 505 755 **42**246 492 527 667 766 849 939 68 **43**203 21 372 575 878 915 36 [400] **44**485 571 693 842 **45**003 311 702 823 **46**234 49 468 544 60 818 **47**106 298 333 57 418 42 47 785 860 **48**124 397 472 526 27 701 56 936 96 **49**123 46 206 [300] 553 707 35

50048 202 63 81 471 566 670 734 43 **51**104 552 671 781 873 **52**082 407 710 80 898 **53**043 70 130 39 202 89 412 [300] 814 **54**129 270 472 576 747 854 977 **55**032 34 79 149 237 403 685 978 **56**008 28 144 668 729 902 93 **57**009 638 68 770 852 57 **58**051 159 503 817 71 **59**170 84 281 394 437 652 65 761

60023 293 671 715 96 806 **61**214 18 433 49 557 700 7 **62**055 203 834 936 **63**083 126 64 500 901 **64**558 67 643 **65**460 562 617 20 753 **66**104 314 473 988 **67**259 525 58 765 **68**073 146 284 320 419 [300] 803 965 **69**147 479 558 676 78 812 933 64

70325 431 57 577 94 729 [300] 869 908 [300] 20 23 **71**079 121 72 259 565 763 913 **72**321 28 896 [400] **73**052 125 333 590 [300] 870 988 **74**002 24 79 80 346 430 72 910 [300] **75**051 115 659 [300] 704 47 75 871 966 94 **76**047 278 963 **77**168 274 614 21 97 777 973 **78**001 53 115 16 212 82 [300] 86 501 33 38 853 **79**090 220 51 86 91 442 538 806

80018 106 233 373 547 818 65 **81**101 202 598 661 703 **82**073 214 905 **83**414 571 658 59 **84**104 286 645 804 **85**072 130 61 200 26 37 54 336 77 876 **86**175 737 **87**098 99 238 326 642 787 824 **88**092 206 73 99 496 765 **89**042 [1000] 445 65 586 705

90290 333 474 514 627 977 **91**190 220 357 [**75000**] 639 **92**213 336 522 [500] 877 950 **93**101 389 413 552 **94**196 676 744 90 979 **95**077 94 670 **96**025 138 46 345 49 402 782 **97**015 493 632 736 880 985 89 **98**206 500 79 970 **99**195 [300] 275 328 73 84 460 630 736 42 851

100178 365 677 940 86 **101**079 437 907 38 89 **102**024 182 83 985 **103**630 [300] 730 [400] 96 959 **104**332 853 **105**107 378 **106**503 [300] 42 [300] 66 633 96 761 **107**212 741 99 853 **108**149 305 **109**244 578 785

110484 85 576 91 641 779 911 **111**145 346 63 568 607 841 67 **112**027 315 457 554 727 867 **113**660 871 **114**146 525 604 48 731 **115**390 478 557 987 **116**235 59 92 302 793 897 **117**118 429 39 635 **118**077 [500] 196 258 383 86 595 775 396 **119**271 542

120166 79 516 789 937 **121**009 53 168 222 53 96 **122**197 412 **123**183 212 386 847 949 **124**081 308 12 489 94 502 702 939 **125**169 543 680 **126**112 58 592 952 69 **127**490 664 971 **128**251 502 28 732 **129**022 919

130019 [400] 123 312 559 87 91 723 904 44 **131**132 45 46 344 581 [300] 738 **132**002 243 333 447 620 765 **133**703 897 **134**451 75 [3000] 901 89 **135**253 81 502 12 14 **136**029 278 428 810 **137**000 199 416 537 **138**023 277 438 62 97 595 890 957 **139**358 460 608 852 998

140220 692 **141**031 56 400 74 682 749 821 903 **142**024 180 508 818 **143**726 46 965 **144**035 244 336 97 465 600 886 **145**021 897 901 7 **146**070 159 92 300 97 471 501 829 **147**000 30 126 599 732 957 **148**034 310 39 895 **149**009 30 97 185 270 92 311 497

150102 13 251 57 304 690 956 **151**418 19 44 62 686 939 74 83 **152**413 676 **153**041 336 87 696 903 **154**252 342 71 775 82 882 **155**041 372 94 466 90 521 611 **156**192 345 601 65 78 96 [300] **157**121 277 368 494 674 **158**134 52 63 381 458 629 742 895 902 48 **159**177 693 741 886 985

160101 202 368 **161**102 596 776 895 **162**097 526 **163**142 289 461 71 95 776 **164**182 365 647 **165**113 332 96 642 805 **166**109 48 309 491 551 65 **167**058 [300] 108 47 205 [3000] 387 446 56 656 746 89 **168**396 [300] 519 58 760 **169**145 97 236 87 313 558 636

170043 479 678 702 6 16 848 50 71 80 **171**080 [400] 146 266 536 **172**104 216 363 570 99 617 839 **173**170 417 **174**264 68 501 86 716 879 **175**058 253 406 72 545 840 69 **176**397 472 823 **177**088 261 737 [500] **178**292 409 [300] 72 708 **179**039 [400] 356 731 897

180000 52 142 64 251 468 559 603 51 81 733 911 **181**062 74 198 374 482 580 631 983 **182**225 409 28 521 686 **183**046 101 58 [300] 473 570 646 769 805 **184**268 324 37 785 991 **185**234 358 [300] 420 651 959 **186**326 510 [300] 62 **187**018 22 415 714 24 866 963 **188**050 107 90 515 831 933 **189**081 375 912 66 **190**321 [500] 491 611 839 **191**101 86 945 **192**051 193 346 661 783 966 86 **193**272 367 854 67 917 **194**369 654 **195**023 60 349 442 535 855 905 **196**357 68 420 506 965 **197**015 133 316 [400] 838 **198**110 35 627 870 **199**149 578 899

200089 102 4 217 621 801 **201**239 352 916 **202**237 56 425 34 55 604 719 68 [300] 870 79 **203**236 80 [300] 386 768 **204**017 602 900 73 **205**516 26 61 708 96 **206**693 945 [300] 96 [500] **207**050 71 **208**042 101 19 202 316 679 84 713 848 **209**094 837

210254 85 956 **211**169 337 73 651 874 **212**029 277 428 535 655 60 830 919 57 **213**130 [500] 251 392 414 700 913 **214**110 20 521 739 85 851 909 19 **215**249 98 335 **216**070 74 173 522 [300] 98 756 846 91 **217**389 525 780 99 979 **218**110 210 **219**325 458 511 641 91 722

220283 95 311 12 869 **221**391 810 **222**006 18 [300] 182 268 926 46 97 **223**041 428 92

Die Ziehung der 4. Klasse findet statt am 13. und 14. April.

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Laurentowski w Poznaniu.